

Bp JAN SZKODOŃ (Kraków)

OBRONA ŻYCIA NIENARODZONYCH W ŚWIETLE ENCYKLIKI *EVANGELIUM VITAE*

Encyklika *Evangelium vitae** jest dokumentem o wielkiej doniosłości doktrynalnej, jak i pastoralnej. Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał gruntownej analizy sytuacji w świecie w dziedzinie zagrożenia i obrony życia, przedstawił teologię życia ludzkiego i wskazał główne kierunki działań duszpasterskich. Treść encykliki jest aktualna w każdym środowisku i w każdej sytuacji. Zmieniające się warunki w naszym kraju, zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym, czynią treść encykliki nowym wezwaniem, pochodzącym od Piotra, który przemawia w imię Chrystusa.

W krótkim studium teologiczno-pastoralnym zanalizujemy encyklikę pod kątem zagrożeń i szans w naszym kraju. Po nakreśleniu sytuacji w jej zagrożeniach i w zjawiskach budzących nadzieję, przypomniana zostanie teologia życia od poczęcia do naturalnej śmierci i przedstawione główne działania apostolskie w dziedzinie obrony życia.

KULTURA ŻYCIA CZY KULTURA ŚMIERCI

Zagrożenie życia

Wielkość zagrożenia życia nienarodzonych wyraża się w liczbie przerywań ciąży. W minionych dziesięcioleciach ilość aborcji w Polsce mierzyła się setkami tysięcy w ciągu roku¹. Wzrost liczby zabiegów przerywania ciąży wiązał się m.in. z sytuacją prawną. Liberalizacja prawa w dziedzinie obrony życia nienarodzonych prowadziła do zwiększonej liczby aborcji. Ale „obciążanie za to winą polskiego usta-

* Cytowaną w tekście encyklikę papieża Jana Pawła II, *Evangelium vitae*, oznaczono skrótem EV.

¹ Np. w roku 1975 zarejestrowano 210 000 aborcji, a w roku 1980 – 133 000; zob. L. D y c z e w s k i, *Los dziecka poczętego*, [w:] *W imieniu dziecka poczętego*, Rzym–Lublin 1991, s. 109.

wodawstwa, dopuszczającego przerywanie ciąży, jest uproszczeniem” – pisał L. Dyczewski².

W ostatnich latach liczba zarejestrowanych zabiegów aborcyjnych gwałtownie spadła i wyraża się liczbą kilku tysięcy rocznie³. Wiąże się to zapewne z prawem, które bardziej niż w przeszłości broni życia poczętego. Jest to owoc wielkiej pracy apostolskiej, podejmowanej wytrwale przez Kościół w Polsce, przez duszpasterzy i świeckich apostołów życia, przez grupy modlitewne, ruchy i wspólnoty apostolskie. Nie objęte statystyką są aborcje wykonywane za granicą. Nikt nie wie, jak często niszczone jest życie w pierwszym okresie po poczęciu przez środki poronne. Niskie wskaźniki dotyczące przerywań ciąży są źródłem wdzięczności wobec Boga, ale nie mogą uspokoić sumień chrześcijan.

Ostatnie kilka lat charakteryzują się bardzo niskim wskaźnikiem dzietności w Polsce. Nie ma już nawet prostej zastępowalności pokoleń. Zagrożenie życia nienarodzonych, antykoncepcja, mentalność mało otwarta na nowe dziecko, a także eutanazja – są ze sobą ściśle związane.

Najważniejszą przyczyną braku szacunku dla życia jest sekularyzm, czyli osłabienie wrażliwości na Boga i człowieka. „Tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie” (EV, 21). Sobór watykański II ujmuje to krótko: „Stworzenie [...] bez Stworzyciela zanika [...]. Co więcej, samo stworzenie zapada w mroki przez zapomnienie o Bogu”⁴. Życia nie traktuje się jako daru Bożego, ale jako „rzecz” i „własność”, którą się posiada i którą można odrzucić. Gdy człowiek żyje tak, jakby Bóg nie istniał, zatracą „nie tylko tajemnicę Boga, ale również tajemnicę świata i swojego istnienia” (EV, 22).

Współczesność charakteryzuje się wielkim szacunkiem dla wolności osoby ludzkiej. Ale zagrożeniem jest absolutyzacja wolności. Człowiek nie chce poddać wolności prawdzie⁵. Przeciwnicy życia wysuwają jako argument za przerywaniem ciąży wolność kobiety, która sama powinna decydować, czy chce urodzić dziecko.

We współczesnych społeczeństwach dominuje pogląd, że wszystko jest przedmiotem głosowania. „Pierwotne i niezbywalne prawo do życia staje się przedmiotem dyskusji lub zostaje wręcz zanegowane na mocy głosowania parlamentu lub z woli części społeczeństwa, choćby nawet liczebnie przeważającej” (EV, 20). Prawo do przerywania ciąży

² Tamże, s. 123.

³ *Rocznik statystyczny ochrony zdrowia 1997*, Warszawa 1998, s. 287. W roku 1994 dokonano w Polsce 874 aborcje, w 1995 – 570, a w 1996 – 505.

⁴ Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 36.

⁵ Por. J a n P a w e ł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 32: „Do tego stopnia podkreśla się znaczenie wolności, że czyni się z niej absolut, który ma być źródłem wartości”.

jest „równoznaczne z przyjęciem wynaturzonej i nikczemnej wizji ludzkiej wolności: z uznaniem jej za absolutną władzę nad innymi i przeciw innym” (EV, 20). Osłabienie wrażliwości na Boga prowadzi do materializmu praktycznego. Kryterium ludzkich czynów dla wielu jest przyjemność i skuteczność. Przerywanie ciąży bywa usprawiedliwiane sytuacją materialną i mieszkaniową. Ale jednocześnie zdarza się, że stawia się wyżej pomyślność materialną niż życie poczętego dziecka.

W encyklice *Fides et ratio* Ojciec Święty wymienia pięć nurtów myślowych, kształtujących mentalność współczesnego człowieka. Te nurty kształtują także negatywną postawę wobec poczętego życia. Encyklika omawia eklektyzm, a więc postawę człowieka, który z różnych systemów wybiera – w sposób niespójny – pewne idee i normy. Historycyzm twierdzi, że zasady moralne są zmienne w zależności od okresu historycznego. Niebezpieczny jest scjentyzm, a więc ograniczenie poznania do nauk ścisłych. Ten kierunek myślowy sprowadza pytanie o sens życia do sfery irracjonalnej⁶. Pragmatyzm odrzuca istnienie niezmiennych zasad. O tym, co dobre lub złe, decyduje pogląd większości. Nihilizm, odrzucający wszelkie fundamenty i wszelką prawdę obiektywną, wzbudza w człowieku „destrukcyjną wolę mocy” albo pogrąża go „w rozpacz osamotnienia. Gdy człowiekowi odbiera się prawdę, wszelkie próby wyzwolenia go stają się całkowicie nierealne, ponieważ prawda i wolność albo istnieją razem, albo też razem marnie giną”⁷.

Te nurty myślowe funkcjonują w mentalności współczesnych Polaków. Takie poglądy znajdują odbicie w wielu środkach przekazu. Te kierunki są niebezpieczne także w odniesieniu do życia nienarodzonych. Sumienie, kształtowane w takiej atmosferze, przeniknięte jest relatywizmem. Wszystko jest względne i wszystko można usprawiedliwić. Chodzi nie tylko o sumienie indywidualne, ale też o „sumienie” społeczeństwa, które toleruje i popiera działania przeciwne życiu i kształtuje kulturę śmierci, posuwając się „do tworzenia i utrwalania prawdziwych [struktur grzechu] wymierzonych przeciw życiu” (EV, 24).

„Ten fakt, że Jezus, jako rodzące się dziecko – pisze Ojciec Święty w *Liście do Rodzin* – został prawie od pierwszego dnia postawiony w obliczu zagrożenia swojego życia, ma wymowę profetyczną. [...] Stajemy [...] wobec olbrzymiego zagrożenia nie tylko poszczególnego jednostkowego życia ludzkiego, ale całej naszej cywilizacji. Twierdzenie, że cywilizacja ta stała się, pod pewnymi względami, cywilizacją śmierci, w tym punkcie zyskuje swe szczególne potwierdzenie”⁸ (por.

⁶ Por. J a n P a w e ł II, Encyklika *Fides et ratio*, 87–88.

⁷ Tamże, 90.

⁸ J a n P a w e ł II, *List do rodzin*.

EV, 13). „Kultura śmierci jest wyrazem całkowicie indywidualistycznego pojęcia wolności – czytamy w encyklice *Evangelium vitae* – która staje się ostatecznie wolnością [silniejszych], wymierzona przeciw słabszym, skazanym na zagładę” (EV, 19).

Znaki budzące nadzieję

Trzeba stwierdzić, że istnieje wiele „znaków pozytywnych, których oddziaływanie możemy zaobserwować we współczesnym świecie. „Bardzo wielu jest małżonków, którzy w duchu ofiarnej odpowiedzialności umieją przyjąć dzieci będące najcenniejszym darem małżeństwa. Nie brak też rodzin, które [...] potrafią otworzyć się na przyjęcie dzieci opuszczonych [...] osób niepełnosprawnych, samotnych, starców” (EV, 26). Istnieje wiele ośrodków opieki nad życiem, wiele grup i zrzeszeń, pomagających matkom, których dzieci nienarodzone są zagrożone. „Na całym świecie powstały grupy i inicjatywy, których celem jest obrona życia poprzez budzenie wrażliwości społecznej” (EV, 27). Ojciec Święty pisze o rodzinach, domach sierot i domach spokojnej starości, o osobach świeckich i zakonnych, które poświęcają się najszlachetniej i najbardziej potrzebującym. W ten sposób buduje się cywilizację miłości i życia (por. tamże).

W *Liście do rodzin* Ojciec Święty pisze o wielorakich działaniach, których celem jest ratowanie życia nienarodzonych. Nawiązując do opisu Sądu Ostatecznego, jakby przedłuża to, co wypowie Chrystus na końcu świata: „Tę listę można by przedłużyć i znalazłaby się w niej niezliczona liczba spraw, które składają się na życie małżeńskie i rodzinne: byłem dzieckiem nienarodzonym i przyjęliście Mnie, pozwoliliście Mi się narodzić. [...] pomagaliście wątpiącym i zagrożonym matkom przyjąć dziecię nienarodzone i urodzić, pomagaliście wielodzietnym rodzinom, rodzinom w różnorodnych trudnościach utrzymywać i wychowywać potomstwo, którym Bóg was obdarzył. Lista jest długa i bardzo zróżnicowana. Obejmuje ona wszystkie odmiany dobra, prawdziwego, moralnego i ludzkiego dobra, w którym wypowiada się miłość [...]. I jest tego dobra z pewnością w świecie ogromnie dużo, w całym świecie, w całym Kościele. Dziś pragniemy za to dziękować Dawcy wszelkiego dobra”⁹.

O znakach nadziei czytamy w dokumencie II polskiego synodu plenarnego *Powołanie do życia w małżeństwie i w rodzinie*¹⁰. Dokument podkreśla wzrost w Polsce świadomości, że „prawo do życia przysługuje człowiekowi od momentu poczęcia do naturalnej śmierci.

⁹ Tamże, 18.

¹⁰ Ten dokument został przyjęty w czasie sesji synodalnej w Nowej Hucie-Mogile 14 grudnia 1998 r.

Prawo to jest dzisiaj coraz częściej postrzegane jako fundament wszystkich praw ludzkich¹¹. Do tego przyczyniły się wysiłki ruchów obrony życia, wysiłki „instytucji Kościelnych i szerokich grup społecznych, zmierzające do zagwarantowania prawnej ochrony życia ludzkiego od poczęcia”¹².

Wielu ludzi modli się w Polsce w intencji obrony życia nienarodzonych. Szeroko rozpowszechniona jest modlitewna Krucjata w obronie życia. Jest modlitewne wynagrodzenie za grzechy przeciw życiu i prośba o szacunek dla życia od poczęcia. Wielu katolików podejmuje inicjatywę tzw. adopcji duchowej. Przez dziewięć miesięcy modlą się w intencji konkretnego dziecka, Bogu wiadomego, które wzrasta pod sercem matki. Obecny Ojciec Święty jako metropolita krakowski podjął inicjatywę SOS ratowania nienarodzonych. Dziś domy dla matek oczekujących potomstwa, znajdujących się w trudnej sytuacji, powstają we wszystkich diecezjach Polski.

Radość budzi także fakt otwarcia się niektórych rodzin na liczne potomstwo. Są ruchy religijne, w których wielodzietność jest istotnym elementem duchowości. Nierzadkie są sytuacje, gdy pogłębienie wiary owocuje przyjęciem nowego dziecka.

TEOLOGIA ŻYCIA LUDZKIEGO

Bóg Ojciec, Stworzyciel

„Życie zawsze jest dobrem” (EV, 34). „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rodz 1, 26) – mówi Bóg. Człowiek, chociaż „spokrewniony z prochem [...] jest w świecie objawieniem Boga, znakiem Jego obecności, śladem Jego chwały”. Ojciec Święty wspomina zdanie św. Ireneusza z Lyonu: „Chwałą Bożą jest człowiek żyjący” (EV, 34).

Według biblijnego opisu całe stworzenie jest ukierunkowane ku człowiekowi i jemu podobne. Człowiek, podobny do Boga, jest zdolny do poznania prawdy i doświadcza swojej wolności. Życie ludzkie należy wyłącznie do Boga. „Kto podnosi rękę na człowieka, podnosi niejako rękę na samego Boga” (EV, 23)¹³. Człowiek jest otoczony czułą i wielką miłością Boga (por. EV, 31). Bóg chciał, by człowiek był panem nie tylko rzeczy, ale i samego siebie. To panowanie nie jest „absolutne, ale służebne” (EV, 52). Jest odbłaskiem panowania Bożego. Człowiek jest

¹¹ Tamże, 33.

¹² Tamże.

¹³ W homilii wygłoszonej w czasie mszy św. przed sanktuarium św. Józefa w Kaliszu (4 VI 1997) Jan Paweł II powiedział: „Naród, który zabija własne dzieci, staje się narodem bez przyszłości [...]. Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka”

sługą planu ustalonego przez Stwórcę. Życie powierzone zostało człowiekowi jako skarb, z którego człowiek musi się rozliczyć przed Panem (por. Mt 25, 14–30). „Życie człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywym tchnieniu. Dlatego Bóg jest jedynym Panem tego życia: człowiek nie może nim rozporządzać” (EV, 39). Do Noego Bóg rzekł po potopie: „Upomnę się też u człowieka o życie człowieka i u każdego – o życie brata” (Rdz 9, 5).

Człowiek jest podobny do Boga w szczególny sposób przez to, że ma cząstkę nieśmiertelności Boga, duszę. „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem własnej wieczności” (Mdr 2, 23). Człowiek wciąż doświadcza kruchości istnienia, doświadcza przemijania i śmierci. Życie, jakie człowiek otrzymał od Boga, jest czymś więcej niż „tylko istnieniem w czasie. Jest dążeniem ku pełni życia; jest załączkiem istnienia, które przekracza granice czasu” (EV, 34). Nosząc w sobie ślad Boga, człowiek dąży ku Niemu. „Uczyniłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spoocznie w Tobie” – napisał św. Augustyn.

„Nie jest dobrze człowiekowi być samemu” (Rdz 2, 18) – mówi Bóg Stwórca. Dlatego „uczynił człowieka od początku jako mężczyznę i niewiastę” (Mt 19, 14). Błogosławił pierwszym ludziom, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1, 28). Rodzicielstwo jest udziałem w stwórczym dziele Boga. „W ludzkim rodzicielstwie sam Bóg jest obecny” (EV, 43)¹⁴. Ewa, matka wszystkich żyjących (Rdz 3, 20), po urodzeniu dziecka woła: „Otrzymałam mężczyznę od Pana” (Rdz 4, 1). „W akcie rodzenia, w którym rodzice przekazują życie dziecku, zostaje też przekazany – dzięki stworzeniu nieśmiertelnej duszy – obraz i podobieństwo samego Boga”¹⁵. Mężczyzna i kobieta – małżonkowie, włączają się w wielkie dzieła Boże. „Poprzez akt rodzenia dar Boży zostaje przyjęty i nowe życie otwiera się na przyszłość”¹⁶.

„Kain rzucił się na swego brata Abła i zabił go” (Rdz 4, 8). Grzech jest buntem przeciw Bogu i przeciw człowiekowi. U podstaw każdego grzechu leży ustępstwo na rzecz logiki złego, który od początku był zabójcą” (p. J 8, 44), który jest kłamcą i ojcem kłamstwa. Człowiek jest wolny, nie musi grzeszyć. Bóg upomina Kaina: „Grzech leży u wrót i czyha na ciebie, a przecież ty masz nad nim panować” (Rdz 4, 7). W grzechu zwycięża egoizm, bunt, pycha. Bóg pyta Kaina o Abła. Ten odpowiada: „Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?” (Rdz 4, 9). Kain próbuje kłamstwem zakryć zbrodnię. „Kain zostaje przeklęty przez Boga” (EV, 9). Ale Bóg daje Kainowi znak, by nikt go nie zabił. „Zabójca nie traci swej osobowej godności, [...] Bóg nie za-

¹⁴ Por. J a n P a w e ł II, *Apel jasnogórski*, Częstochowa 12 VI 1987.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

mierza karać zabójcy zabójstwem, gdyż chce nawrócenia grzesznika bardziej niż jego śmierci” (EV, 9). Przez grzech człowiek oszukuje samego siebie, niszczy wspólnotę z ludźmi, wyrządza krzywdę bliźnim, wprowadza nieład w całe stworzenie. Pojednanie z Bogiem łączy się z pojednaniem z bliźnimi, z własnym sumieniem, z całym światem.

„Z prawdy o świętości życia wynika zasada jego nienaruszalności, wpisana od początku w serce człowieka, w jego sumienie” (EV, 40)¹⁷. Ten głos ludzkiego serca Bóg potwierdza przykazaniem: „Nie będziesz zabijał”. Całe prawo Pańskie służy ochronie życia. Boże Prawo odnoszące się do życia streszcza się w przykazaniu: „Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego” (Kpł 19, 18). Sumienie jest głosem Boga w człowieku. Ale sumienie nie tworzy zasad moralnych, lecz je odczytuje. Sumienie trzeba wychowywać, obiektywizować przez odnoszenie do Objawienia. Dziś zaciera się granice między dobrem i złem. Grozi nam relatywizm i subiektywizm. Ludzie nazywają „zło dobrem, a dobro złem” (por. Iz 5, 20). Są ludzie, którzy „przez nieprawość nakładają prawdzie pętlę” (Rdz 1, 18). Wciąż odzywa się w nas słowo Boga, skierowane do Kaina: „Cóżeś uczynił?” (Rdz 4, 10). Posłuszeństwo sumieniu, które winno być prawe, delikatne, wrażliwe, chroni przed grzechem, a jeżeli człowiek upadnie, prowadzi do nawrócenia.

Syn Boży Zbawiciel świata

Pan Jezus, Wcielony syn Boży, nie przyszedł znieść Prawa, ale je dopełnić. „Ewangelia życia znajduje się w samym sercu orędzia Jezusa Chrystusa” – tak zaczyna się encyklika. Narodzenie Syna Bożego w ludzkim ciele „objawiło również głęboki sens każdego ludzkiego narodzin i ukazuje, że radość mesjańska jest fundamentem i wypełnieniem tej radości, jaką przynosi każde dziecko przychodzące na świat (por. J 16, 21)” (EV, 1). Chrystus przyszedł po to, aby owce „miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). Jest to życie nadprzyrodzone, wieczne, ale w jego świetle ziemskie życie nabiera nowego znaczenia.

„Ewangelia życia jest rzeczywistością konkretną i osobową, gdyż polega na głoszeniu osoby samego Chrystusa” (EV, 29). Jezus mówi o sobie: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6), „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11, 25). „Słowa, czyny i sama osoba Jezusa daje człowiekowi możliwość poznania pełnej prawdy o wartości życia ludzkiego” (tamże). W Jezusie, który jest „Słowem życia”, zostaje nam udzielone życie Boże, życie wieczne. To wieczne życie jest „celem, do którego zmierza i jest powołany człowiek żyjący w tym świecie”

¹⁷ *Godność – fundamentem praw człowieka. Orędzie Papieża Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju, „Biuletyn KAI” 1998, nr 52, s. 29: „Życie ludzkie jest święte i nienaruszone od momentu poczęcia aż do naturalnego kresu”.*

(EV, 30). Ewangelia życia „zawiera w sobie to wszystko, co ludzkie doświadczenie i rozum mówią o wartości życia człowieka, przejmuje to, wywyższa i dopełnia” (tamże). Syn Boży, przyjmując cierpienie i śmierć, trzeciego dnia powstając z martwych, obwieszcza, że życie ludzkie podlega ograniczeniom i jest kruche, ale także, że temu życiu miłość Ojca nadaje wartość. Jezus uzdrawia chorych, przebacza grzesznikom, bierze w obronę zepchniętych na margines. Przez to objawia, że ich życie ma wartość. Jako Dziecię Pan Jezus był zagrożony przez Heroda. „Będąc bogaty [...] stał się ubogim” (2 Kor 8, 9). Jest posłuszny aż do śmierci krzyżowej. Przez swoją śmierć „objawia całą wielkość i wartość życia dla wszystkich ludzi, jako że Jego ofiara na krzyżu staje się źródłem nowego życia dla wszystkich ludzi (por. J 12, 32). Jezus pamięta, że Jego życie jest w ręku Ojca. Na krzyżu modli się: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” (Łk 23, 46).

Ewangelia życia jest darem Boga i zobowiązaniem. „Dar staje się przykazaniem, a samo przykazanie jest darem” (EV, 52). „Krew Chrystusa objawia, jak wielka jest miłość Ojca, a zarazem ukazuje, jak cenny jest człowiek w oczach Boga i jak ogromna jest wartość jego życia” (EV, 25). Zostaliśmy wykupieni drogocenną Krwią Chrystusa (por. 1 P 1, 18–19). W encyklice *Redemptor hominis* (EV, 10) Ojciec Święty napisał: „Jakąż wartość musi mieć w oczach stwórcy człowiek, skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela [...], skoro Bóg Syna swego Jednorodzonego dał, ażeby on, człowiek, nie zginął, ale miał życie wieczne” (por. J 3–16). Przez swoją śmierć „rzuca światło w sens życia i śmierci każdej istoty ludzkiej [...] Zbawienie dokonane przez Jezusa jest darem życia i zmartwychwstania” (EV, 50).

W sakramentach Kościoła życie Boże jest wciąż przekazywane ochrzczone. „Z Krzyża – źródła życia – rodzi się i rozrasta lud życia” (EV, 51). Na Krzyżu miłość osiąga swój szczyt: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Ukrzyżowany Jezus uczy, że „życie osiąga swój szczyt, swój sens i swoją pełnię, kiedy zostaje złożone w darze” (EV, 51).

Miłość Boża jest przebacząca. Bóg jest bogaty w miłosierdzie. Krzyż Chrystusa jest prześlaniem Ojca, jest wezwaniem do nawrócenia. Każdego dnia upada człowiek, każdego dnia potrzebuje miłosierdzia Bożego. Chrystus Zmartwychwstały przekazuje Apostołom władzę odpuszczania grzechów: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone” (J 20, 23).

Pan Jezus wzywa do potępienia zła, ale ostrzega przed potępieniem człowieka. W encyklice Ojciec Święty zwraca się do kobiet, które są obciążone grzechem aborcji. Wzywa, by stały się świadkami w obronie życia. „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5, 1). „Poznacie prawdę i prawda was wyzwoli” – mówi Chrystus (J 8, 32). Wolność jest darem i zadaniem. Wciągnięci jesteśmy w walkę kultury

śmierci z kulturą życia. Przyjęcie prawa do aborcji i eutanazji jest równoznaczne z przyjęciem wynaturzonej i nikczemnej wizji ludzkiej wolności i z uznaniem jej za absolutną władzę nad innymi i przeciw innym. To jednak oznacza śmierć prawdziwej wolności [...]. Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu (J 8, 34)” (EV, 20). Całe życie jest ciągłym wybieraniem. „Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście” (Pwt 30, 15). „Nic bardziej nie pomaga w przyjęciu właściwej postawy między śmiercią i życiem, w którym jesteśmy pogrążeni, niż wiara w Syna Bożego, który stał się człowiekiem [...], to wiara w Zmartwychwstałego zwyciężyła śmierć. Kościół otrzymał od Pana łaskę i zadanie głoszenia, wysławiania i służenia Ewangelii życia” (EV, 28).

Duch Święty, Pan i Ożywiciel

Św. Paweł pisze, że „miłość Boża jest rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego, który jest nam dany” (Rz 5, 5). Duch Święty, Osobowa miłość Ojca i Syna, uzdalnia nas do miłowania Boga i bliźniego. „Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego” (Kpł 19, 18). Miłość bliźniego jest oparta na miłości Boga z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił. Szacunek dla życia jest częścią miłości bliźniego. Przykazanie miłości w Starym Testamencie jest udoskonalone w Ewangelii.

„Życie każdego człowieka, od samego początku, przebiega zgodnie z Bożym zamysłem” (EV, 44). Chrystus mówi, że nawet włosy na głowie naszej są policzone (por. Mt 10, 30) W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie wzywa do niesienia pomocy słabemu, potrzebującemu, zagrożonemu. W opisie Sądu Ostatecznego utożsamia się z chorym, nagim, głodnym. „Cokolwiek uczyniliście jednemu z braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Streszczeniem całej encykliki mogą być słowa Pana Jezusa: „Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18, 5).

Życie doczesne „nie jest dla wierzącego wartością absolutną, tak że może on zostać wezwany, aby je porzucić dla wyższego dobra. „Nikt nie ma większej miłości, od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je” (Mk 8, 35). Sam Chrystus dał życie swe w ofierze; św. Jan Chrzciciel, św. Szczepan, Apostołowie (poza św. Janem), w naszych czasach – św. Maksymilian. Ci świadkowie Chrystusa mówią o tym, że uczeń Chrystusa gotów jest dać życie jako wyraz miłości wobec Boga i jako świadectwo dla braci.

Od chrztu świętego jesteśmy przybranymi dziećmi Ojca, braćmi, siostrami Chrystusa, świątynią Ducha Świętego. To właśnie Duch

Święty upodabnia nas do Syna Bożego. W tym Duchu możemy wołać „Abba, Ojcze” (por. Ga 4, 6). Bóg ofiarowuje nam część siebie, daje nam udział w swoim życiu (nazywamy ten udział w tajemnicy Boga łaską uświęcającą). „Wszystkim tym jednak, którzy Je [słowo] przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12). Pan Jezus mówi: „jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego” (J 3, 3). Życie, które otrzymujemy z wody i Ducha, jest życiem wiecznym. Życie w łasce uświęcającej „już teraz otwiera się na życie wieczne przez uczestnictwo w życiu Bożym” (EV, 37). Ojciec Święty podkreśla: „Życie wieczne jest zatem życiem samego Boga i zarazem życiem synów Bożych” (EV, 38).

„Popatrzcie – pisze św. Jan – jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy [...]. Umiłowani, obecnie jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. [...] będziemy do niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 1–2). Jest to szczyt chrześcijańskiej prawdy o życiu. „Godność życia nie wynika jedynie z jego źródeł, czyli z faktu, że pochodzi ona od Boga, ale także z jego celu” (EV, 38). Tym celem jest wieczne zjednoczenie z Bogiem. W czasie życia ziemskiego kiełkuje i wzrasta życie wieczne. Życie doczesne jest już miejscem komunii z Bogiem. „Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 26). Kto spożywa Eucharystię „ma życie wieczne i Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54).

Matka Najświętsza była tą, która przyjęła „życie”, Syna Bożego, i dała Go światu. Powiedziała „fiat” (niech mi się stanie) i przez to stanęła u samego źródła tajemnicy życia, którą Chrystus przyniósł ludziom. Przez Jej zgodę życie ludzkie zostało „uwolnione od wyboru ostatecznej i wiecznej śmierci” (EV, 102). Maryja jest Matką Pana Jezusa i naszą Matką. Maryja jest „wzorem przyjęcia życia i opieki nad nim”. Macierzyństwo Maryi „nadaje najwyższą godność powołaniu do macierzyństwa” (EV, 103)¹⁸. Kościół, lud Boży, jest także matką. Kościół i Maryja przeżywa macierzyństwo pod znakiem cierpienia (Symeon, pod krzyżem).

Szatan, Smok z Apokalipsy, działa w historii Kościoła i w życiu każdego człowieka. „Maryja pomaga kościołowi uświadomić sobie, że życie znajduje się zawsze w centrum wielkiego zmagania między dobrem a złem, między światłem a ciemnością” (EV, 104). Odrzucenie człowieka jest odrzuceniem Chrystusa. „Nie bój się Maryjo [...] dla Boga [...] nie ma nic niemożliwego” – mówi anioł do Maryi. Są to słowa otuchy.

„Baranek Boży złożony w ofierze żyje ze znamionami męki w blasku zmartwychwstania. W nowym Jeruzalem śmierci już nie będzie.

¹⁸ Por. J a n P a w e ł II, Homilia w czasie mszy św. odprawianej dla rodzin, Szczecin 11 VI 1987.

Maryja jest znakiem „pewnej nadziei i pociechy” (EV, 105). „Idź i ty czynić podobnie” – kończy Pan Jezus przypowieść o miłosiernym Samarytaninie.

ZADANIA APOSTOLSKIE

Zadania odnoszące się bezpośrednio do obrony życia nienarodzonych

Cała encyklika jest nauczaniem o godności ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Ojciec Święty podaje naturalną i nadprzyrodzoną argumentację za nienaruszalnością życia. Chce w ten sposób prostować błędne poglądy, poszerzać wiedzę o wartości życia i budzić sumienia. Często wraca do tego, że prawo do życia jest podstawowe wśród wszystkich praw człowieka. Wciąż wraca do przykazania „Nie zabijaj” i ukazuje godność życia w świetle Wcielenia i Odkupienia. Zadaniem uczniów Chrystusa, duchownych i świeckich, jest przekaz tych treści, które są zawarte w encyklice *Evangelium vitae*.

Rozwijają się grupy i ruchy religijne, podejmujące modlitwę i działania w obronie życia. Popieranie tych działań, współpraca z inicjatywami powstającymi w różnych ośrodkach przynosi i przyniesie w przyszłości wiele owoców. Ruchów rodzinnych w Polsce jest ok. 120, wśród nich Rodzina Rodzin, Domowy Kościół, Focolari, Ruch Szensztacki, Spotkania Małżeńskie. Wielkie zadania stoją przed Stowarzyszeniem Rodzin Katolickich. Wśród ruchów religijnych podkreślić trzeba rolę tych, które wprost zajmują się pomocą matkom w stanie błogosławionym, rodzinom wielodzietnym, rodzinom niepełnym, biednym, zagrożonym przez alkohol¹⁹.

W każdej diecezji duszpasterstwem rodzin w imieniu biskupa zajmuje się specjalny wydział kurii. Organizowanie dokształcania w dziedzinie teologii i apostołstwa, kształcenie doradczyń, tworzenie punktów poradnictwa, propagowanie naturalnych metod płodności, tworzenie domów dla samotnych matek – to zadania wciąż aktualne dla Kościoła. Na przykład nieznanostwo naturalnych metod połączona ze słabą wiarą i trudnymi warunkami może być jedną z przyczyn zabicia dziecka poczętego.

Osobnym zagadnieniem jest prawna ochrona dziecka poczętego. Obecne ustawodawstwo, choć jest znacznie lepsze od prawa ustanowionego w czasach komunistycznych, nie w pełni broni życia. „Prawo cywilne – czytamy w encyklice – musi zapewnić wszystkim członkom społeczeństwa poszanowanie pewnych podstawowych praw, które należą do natury osoby i które musi uznać i chronić każde prawo sta-

¹⁹ *Ruchy rodzinne w Polsce*, [w:] XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny (14–17 IV 1994), Warszawa 1994, s. 526–534.

nowione. Wśród nich pierwszym i podstawowym jest nienaruszalne prawo do życia każdej niewinnej ludzkiej istoty [...]. Prawna tolerancja przerywania ciąży lub eutanazji nie może więc w żadnym przypadku powoływać się na szacunek dla sumienia innych właśnie dlatego, że społeczeństwo ma prawo i obowiązek bronić się przed nauzytiami dokonywanymi w imię sumienia i pod pretekstem wolności” (EV, 71)²⁰.

Wśród zadań apostolskich Kościoła związanych z obroną życia jest pomoc tym, którzy bezpośrednio lub pośrednio spowodowali śmierć dziecka nienarodzonego. Szczególnym zadaniem jest pomoc dla matek, które dopuściły się przerwania ciąży. Wśród nich są takie, które jeszcze nie uznały swego grzechu i próbują wciąż zagłuszać sumienie. Ale jest wiele takich, które – choć się wyspowiadały – dręczone są niepokojami wewnętrznymi, przeżywają depresję, są pełne agresji i buntu²¹. „Szczególną uwagę – pisze Ojciec Święty – pragnę poświęcić wam, kobiety, które dopuściłyście się przerwania ciąży [...]. Zapewne rana w waszych sercach jeszcze się nie zabiłiła. W istocie bowiem to, co się stało, było i jest głęboko niegodziwe. Nie ulegajcie jednak zniechęceniu i nie traćcie nadziei [...]. Z pokorą i ufnością otwórzcie się – jeśli tego jeszcze nie uczyniłyście – na pokutę: Ojciec wszelkiego miłosierdzia czeka na was, by ofiarować wam swoje przebaczenie i pokój w Sakramencie Pojednania [...]. Będziecie mogły poprosić o przebaczenie także swoje dziecko: ono teraz żyje w Bogu” (EV, 99). Ojciec Święty podkreśla, że te kobiety mogą stać się szczególnymi obrońcami życia nienarodzonych. Wyraża także sugestię, że po nawróceniu ich oddanie sprawie życia będzie „uwieńczone być może narodzinami nowych istot ludzkich” (tamże).

Kultura śmierci dysponuje potężnymi środkami, zaś obrońcy kultury życia i miłości – po ludzku mówiąc – mają niewielkie możliwości. „My jednak wiemy – pisze Jan Paweł II – że możemy ufać w pomoc Boga, dla którego nie ma nic niemożliwego” (por. Mt 19, 26, EV, 100). Ojciec Święty wzywa: „Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat [...]. Jezus sam pokazał nam, że modlitwa i post to najważniejsza i najskuteczniejsza broń przeciw mocom zła (por. Mt 4, 1–11) i pouczył swoich uczniów, że niektóre złe duchy można wypędzić tylko w ten sposób (por. Mk 9, 29). Zdobądźmy się zatem na pokorę i odwagę modlitwy i postu, aby sprowadzić moc z Wysoka, która obali mury oszustwa i kłamstwa” (EV, 100).

²⁰ Por. M. S c h o o y a n s, *Aborcja a polityka*, Lublin 1991, s. 134, 141–142, 182–184; J. M a z u r k i e w i c z, *Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego*, [w:] *W imieniu dziecka poczętego*, Rzym–Lublin 1991, s. 83–98.

²¹ Por. W. P ó ł t a w s k a, *Wpływ przerywania ciąży na psychikę kobiety*, [w:] *XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny* (14–17 IV 1994), Warszawa 1994, s. 329–354; A. W i n k l e r, *Terapia osób poranionych przez aborcję*, tamże, s. 522–526.

„Ewangelia życia nie jest przeznaczona jedynie dla wierzących: jest dla wszystkich” (EV, 101). Ojciec Święty podkreśla, że miejscem szczególnym dla głoszenia Ewangelii życia i obrony życia jest rodzina, domowy Kościół. „W łonie cudu życia i dla życia najważniejsza odpowiedzialność spoczywa na rodzinie: odpowiedzialność ta wypływa z samej natury rodziny – jako wspólnoty życia i miłości, opartej na małżeństwie – i z jej misji strzeżenia, objawienia i przekazywania miłości” (EV, 92).

Jan Paweł II wskazuje również na wielką odpowiedzialność służby zdrowia oraz wszystkich, którzy tworzą kulturę społeczną, a więc głównie tych, którzy kształtują opinię publiczną w środkach przekazu (EV, 98). Istnieje wielka potrzeba, aby w społeczeństwie nastąpiło pojednanie życia z wolnością, a wolności z prawdą (por. EV, 96).

Działania pośrednio wspierające życie nienarodzonych

Każde umocnienie małżeństwa i rodziny jest jednocześnie obroną życia nienarodzonych. Każde działanie umacniające wiarę, życie wewnętrzne, miłość bliźniego, chrześcijańską kulturę – owocuje otwarciem na każde życie ludzkie. W świetle encykliki *Evangelium vitae* można by zwrócić uwagę na głoszenie Ewangelii, modlitwę połączoną z pokutą i tworzenie małych wspólnot małżeństw i rodzin. „Jezus jest jedyną Ewangelią: nie możemy mówić ani świadczyć o niczym innym. Właściwe głoszenie Jezusa jest głoszeniem życia... Trzeba przede wszystkim głosić najistotniejszą treść tej Ewangelii. Jest ona zwiastowaniem Boga żywego i bliskiego, który wzywa nas do głębokiego zjednoczenia z sobą i otwiera nas na niezawodną nadzieję życia wiecznego” (EV, 81).

Modlitwa jest darem Boga i owocem trudu ludzkiego serca. Modlitwa, osobista i wspólnotowa, umacnia jedność człowieka z Bogiem i kształtuje miłość bliźniego. Na modlitwie zgłębiamy Chrystusowe słowa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40, por. EV, 100).

Na modlitwie połączonej z pokutą poznajemy, że „Krew Chrystusa objawia, jak wielka jest miłość Ojca, a zarazem ukazuje, jak cenny jest człowiek w oczach Boga” (EV, 25). Modlitwa pozwala nam przyjąć papieskie stwierdzenie, że „zostajemy wciągnięci w walkę: wszyscy w niej uczestniczymy i stąd nie możemy uchylić się od obowiązku bezwarunkowego opowiedzenia się po stronie życia” (EV, 28). Wszystkie dzieła miłosierdzia zrodzone z modlitwy mają głęboki sens: „Nawet gdyby nikt ich nie zauważał i gdyby pozostawały one zakryte przed większością ludzi, wiara daje nam pewność, że Ojciec, który widzi w ukryciu (Mt 6, 4), nie tylko je wynagrodzi w przyszłości, ale już teraz sprawia, że przynoszą trwałą korzyść wszystkim” (EV, 27).

Rodziny, nie mając dziś zazwyczaj większego oparcia w rodzinie wielkiej, jak to było w przeszłości, potrzebują wspólnot tworzonych w oparciu o wiarę. Zadaniem takich wspólnot jest „rozbudzanie w wiernych żywego poczucia solidarności, ułatwienie prowadzenia życia inspirowanego Ewangelią i wiarą Kościoła, kształtowanie sumień według chrześcijańskich wartości”²². W samych wspólnotach chrześcijańskich należy odnowić kulturę życia, bowiem „zbyt często ludzie wierzący, nawet ci, którzy uczestniczą czynnie w życiu Kościoła, ulegają tendencji do odrywania wiary chrześcijańskiej od jej wymogów etycznych dotyczących życia” (EV, 95).

Streszczeniem encykliki *Evangelium vitae* i zebraniem zadań dotyczących obrony życia, są słowa Ojca Świętego: „Szanuj, broń, miłuj życie i służ życiu – każdemu życiu ludzkiemu! Tylko na tej drodze znajdziesz sprawiedliwość, rozwój, prawdziwą wolność, pokój i szczęście” (EV, 5). „Oby te słowa – pisze Jan Paweł II – dotarły do wszystkich synów i córek Kościoła! Oby dotarły do wszystkich ludzi dobrej woli, zatroskanych o dobro każdego człowieka i o przyszłość całego społeczeństwa” (tamże).

LA DIFESA DELLA VITA LEI NONNATI
ALLA LUCE DELL'ENCICLICA *EVANGELIUM VITAE*

R i a s u n t o

L'enciclica *Evangelium vitae* è l'indicatore per la Chiesa in ogni tempo e in ogni posto. La “cultura della morte” si esprime nel modo speciale per questo che si uccide la vita dei nonnati. Negli ultimi decenni in Polonia si faceva centinaia di mila del aborto all'anno. Per grande opera pastorale e grazie alla legge che meglio difende la vita umana, la quantità dell'aborto si è diminuita fino a qualche mila all'anno. Si sono apparsi l'altri nuovi modi di distruzione della vita concepita, inaccessibili alle statistiche. Giovanni Paolo II trasmette all'enciclica le fondamentali verità sulla vita che è inviolabile dalla concezione fino alla morte naturale.

Il signore della vita è il Dio Creatore. Alla custodia della vita il Dio ha dato il comandamento “Non uccidere” Il Dio ha creato l'uomo alla sua immagine e somiglianza. Il Figlio di Dio si è fatto l'uomo per dargli l'originaria innocenza. La partecipazione nella vita interiore di Dio e la vocazione alla vita eterna offre alla vita terrena la nuova qualità. Il Cristo si identifica con ogni uomo ma specialmente col'uomo debole, sofferente e bisognoso. Alla difesa della vita sono chiamati tutti uomini, non soltanto i discepoli di Cristo. I più importanti difensori del bambino nonnato sono suoi genitori. Tanti impegni stanno davanti ai movimenti religiosi e alle comunità apos-

²² J a n P a w e ł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 72.

toliche. L'essenziale è la formazione delle coscienze perché non si deformi dalla relativismo morale. I grandi compiti appartengono a questi che formano il diritto civile. Il Padre Santo abbraccia con la cura e l'amore le donne che portano nel suo cuore il peso di uccisione del proprio bambino. Le chiama alla penitenza, alla fiducia nella mosericordia di Dio e all'impegnarsi nell'opera della costruzione della civiltà di vita e di amore.